

Podam, dn. 3.I.1983r

BRJKE

Eje poj.

251

1876

M. Fatka staroboda

W dniu dzisiejszym przebywając w środowisku ludzi tzw. "prywatnej inteligencji" skierunkowaną rozmową na temat śmierci Jerka Jędraka oraz mającego się odbyć w dniu 3.I.1983r. pogrzebu. Niektórzy z rozmówców z tradycją kujawską sobie należną Jędraka, stwierdzając, w to że Jędrak nie był mordercą to mogli nie nie mówić. Jeden z rozmówców stwierdził, a właściwie zapytał czy chodzi o tego Jędraka z "Solidarności"; był entuzjastyczny, że umiera, gdyż nie ma ten temat absolutnie nie słychać. Byli ciekawi co było przyczyną sporu, jak to się stało. Poinformowanym, że miał głowę w głowie, co zostało skrytykowane stwierdzeniem "ze zwałt go rak". Zauważając przyciężki komentarz w stylu "zabija go bezpieczeństwo" nie odnotowałem.

Z uwagi na okres ten, zamanych nie miałem możliwości przeprowadzenia wywiadów w sekretach.

oprac. J. Grochowalska

t a j n e

nr. 252

dn. 1.02.83 r godz. 2,00

Wp. Zielinski
Sledcy
1.02.83
Atten
(87)
95

dyzurny gabinetu msw

dyzurny kgmo

wydział i (1) departament iii (3) msw

biuro śledcze msw

w w a r s z a w i e

20283y
K-050/83

w dniu 31.01.83 r o godz. 22,40 oficer dyzurny kmmo w radomiu
zostal telefonicznie powiadomiony o naglym zgonie bylego przewodni-
czacego radomskiej komorki kpn-u (kpn-u), dzialacza kowzp (kowzp)
i czlonka zarzadu nszz (nszz) "solidarnosc" zienia radomska
antoniego - jacka jerza (jerza) s. lucjana i zofii, ur. 11.10.1944r
w radomiu, zam. radom ul. [REDACTED].

na miejsce zdarzenia udala sie grupa operacyjno-dochodzeniowa
wraz z prokuratorem rejonowym ob. jozwikiem (jollllzllllwkiem).

ustalono nastepujace okolicznosci i przyczyny tragicznego
zdarzenia :

po godz. 19,00 wrocil z pracy do domu . byl zatrudniony w zakladzie
elektronicznej techniki obliczeniowej w kilcach. poinformowal
domownikow , ze otrzymal wymowienie z pracy w tym zakladzie i ze
jest bardzo zmeczony . po spozyciu wspolnej kolacji z tesciem
ob. remiliuszem szymanskiem (szymanllllskim), okolo godz. 20,00
nastapil atak serca.

na miejsce zdarzenia zostaly wezwane dwie karetki pogotowia ratunko-
wego . czynnosci reanimacyjne trwaly ponad godzine .

przyczyna zgonu - wedlug opinii lekarza pogotowia - byl silny
atak serca.

zona denata ob. ewa jerz oswiadczyła , iz w dniu zdarzenia
nie spozywala alkoholu . dotychczas nigdy nie (nie) uskarzala
sie na bole serca . w przeszlosci cierpiala jedynie na zatoki
i polipy .

decyzja prokuratora odstapiono od wykonywania sekcji zwlok,
pozostawiajac je rodzinie .-

z-ca naczelnika wydzialu iii (3) kmmo w radomiu

/-/ kpt edward kos

zaszyfrowala kasprzak dn. 1.02.83 r godz. 2,10

rozszyfrowal : ++